

Luiza Piccarreta

często mówi o Królestwie Bożym, które ma się spełnić i które ma nadejść, oraz modli się, prosząc, aby Wola Boża przybyła królować. Co to oznacza?

Jezus mówi do Luizy:

1. Królestwo Boże jest wypełnieniem Jego Woli.
2. Wola Ojca ustanowiła swoje Królestwo w Przenajświętszym Ciału Jezusa, dając Mu wszystkie swoje atrybuty i prawa boskie.
3. Wszystko, co Jezus posiada w swoim godnym uwielbieniu Ciału Mistycznemu. Słowa **jako w Niebie, tak i na ziemi** są w Jezusie i Maryi doskonałą rzeczywistością: **jak w Ojcu, tak też jest i w Synu**. Dlatego tak długo, jak Jezus i Maryja żyli na ziemi, Królestwo Boże istniało na ziemi. W nas natomiast musi być Ono gorącym pragnieniem i nieustannym błaganiem, ponieważ jest Obietnicą Bożą. Święty Augustyn mówi: **Bądź Wola Twoja: w Kościele, jak i w naszym Panu Jezusie Chrystusie; w Oblubienicy, która została przez Niego poślubiona, jak i w Oblubieńcu, który wypełnił Wolę Ojca**
4. Ta Boża Obietnica Królestwa ma się jeszcze spełnić na ziemi, tak jak się już spełnia w Niebie. Oznacza to dwie rzeczy: nie tylko **po śmierci mamy dostąpić Królestwa Bożego**, ale i w czasie historycznym **ma jeszcze nadejść** i świat z pewnością nie może się zakończyć, dopóki się w pełni nie objawi (jest to przywrócenie porządku Stworzenia sprzed grzechu pierworodnego). Królestwo **Boże jeszcze nie nadeszło**, ponieważ nie należy Go mylić ze Zbawieniem czy z Kościołem.
5. Owo Królestwo, o które Kościół nieustannie prosi w modlitwie **Ojciec nasz (bądź Wola Twoja, jako w Niebie, tak i tutaj na ziemi)**, w stosunku do Odkupienia i Kościoła jest jak Owoc w stosunku do drzewa: Owoc ten jest już w istocie obecny w drzewie od samego początku, od swego zasiania.

Drzewo zostało zasiane, jest pielęgnowane i rośnie, wydaje liście i kwiaty, ale celem tego wszystkiego jest wydanie owoców. Podobnie jest z Odkupieniem, z sakramentami, z Kościołem oraz ze wszystkimi dziełami Ducha Świętego – celem tego wszystkiego jest chwalebny okres Królestwa Woli Bożej.

Stworzenia wszystkich czasów przyczyniły się do barbarzyńskiego biczowania Jezusa

Córko moja, Ja znosiłem w mojej Woli wszystkie swoje boleści. A gdy je znosiłem, otwierały one w mojej Woli wiele dróg, aby dotrzeć do każdego stworzenia. Gdybym nie cierpiał w mojej Woli, która obejmuje wszystko, moje boleści nie dotarłyby do ciebie i do każdego. Pozostałyby w moim Ciału. A ponieważ znosiłem je w mojej Woli, otworzyły one wiele dróg, aby wyjść do stworzeń, a także wiele innych, aby stworzenia mogły do Mnie wkroczyć i się zjednoczyć z tymi moimi boleściami oraz oddać Mi boleści, które z powodu swoich grzechów powinny były Mi oddać w przeciagu wszystkich wieków.

A kiedy spadał na Mnie grad ciosów, moja Wola przynosiła Mi każde stworzenie, by Mnie ugodziło. Nie tylko więc oni Mnie biczowali, lecz także stworzenia wszystkich czasów swoimi obelgami przyczyniły się do barbarzyńskiego biczowania. I tak było ze wszystkimi pozostałymi boleściami: moja Wola przynosiła Mi wszystkich, nikogo nie zabrakło na moje wezwanie. Wszyscy byli dla Mnie obecni, nikt Mi nie umknął. Och, dlatego moje boleści były o wiele surowsze i liczniejsze niż te, które było widać na zewnątrz!

Jeśli więc chcesz, aby ofiara moich boleści, twoje współczucie i zadośćuczynienie oraz twoje małe cierpienia nie tylko dotarły do Mnie, lecz także przebyły tę samą drogę co moje, spraw, aby wszystko weszło w moją Wolę, a wszystkie pokolenia dostąpią tego skutków. I nie tylko moje boleści, ale i moje słowa, ponieważ wypowiedziane w mojej Woli, docierały do wszystkich.

Jak na przykład, gdy Piłat Mnie zapytał, czy jestem królem, a Ja odpowiedziałem: „Moje Królestwo nie jest z tego świata. Gdyby było z tego świata, tysiące anielskich legionów stanęłoby w mojej obronie”. A Piłat, widząc Mnie tak ubogim, upokorzonym i wzgardzonym, zdumiał się i powiedział wyraźniej: „Jak to, Tyś Królem?”. A Ja stanowczo odpowiedziałem mu i wszystkim, którzy znajdują się na jego stanowisku: „Jestem Królem i przyszedłem na świat, aby uczyć Prawdy, a Prawda to nie stanowiska, królestwa, godności i prawo dowodzenia. To nie one pozwalają królować człowiekowi, to nie one go uszlachetniają i wynoszą ponad wszystkich. W rzeczywistości są one niewolnictwem i nędzą. Sprawiają, że służy on nikczemnym namiętnościom i niesprawiedliwym ludziom, czyniąc tak wiele niesprawiedliwości, która pozbawia go godności, wrzuca w błoto i przyciąga nienawiść jego podwładnych.

Bogactwa są więc niewolnictwem, a stanowiska mieczami, za pomocą których wielu jest zabijanych lub ranionych. Prawdziwe królowanie to cnota, obnażenie ze wszystkiego, poświęcenie się dla wszystkich i poddanie się wszystkim. Takim jest prawdziwe królowanie, które wiąże

wszystkich i sprawia, że wszyscy je kochają. Dlatego moje Królestwo nie będzie miało końca, twoje natomiast jest bliskie kresu". Słowa te kieruję w mojej Woli do wszystkich posiadających władzę, aby ich powiadomić o wielkim niebezpieczeństwie, w jakim się znajdują, oraz przestrzec tych, którzy dążą do stanowisk, godności i władzy. (Tom 15, 01.12.1922)

(Luiza Piccarreta Sługa Boża ur 23 kwietnia 1865 r . 7 listopada 2005 roku został otwarty proces kanonizacyjny przez Kongregację do spraw Świętych).

LITANIA O POKORĘ

Jezu cichy i pokornego serca -**Wysłuchaj mnie!**

- od pragnienia, by być szanowanym

Wybaw mnie Panie!

- od pragnienia, by być kochanym ...

- od pragnienia, by być chwalonym ...

- od pragnienia, by obdarzano mnie czcią i zaszczytami

- od pragnienia, by być więcej lubianym od innych ...

- od pragnienia, by zwracano się do mnie o radę ...

- od pragnienia, by być podziwianym ...

- od obawy, by nie być upokorzonym ...

- od obawy, by nie być lekceważonym ...

- od obawy, by nie być odrzuconym ...

- od obawy, by nie być oszukany ...

- od obawy, by nie być zapomnianym ...

- od obawy, by nie być wyśmianym ...

- od obawy, by nie być obrażonym ...

- od obawy, by nie być podejrzanym ...

- od obawy, by nie być ostatnim ...

- aby inni byli bardziej kochani ode mnie

- Daj mi łaskę pragnienia tego, Panie!

- aby inni mogli wzrastać w opinii świata,

a ja abym mógł się umniejszać ...

- aby inni mogli być chwaleni,

a o mnie aby się nie troszczono ...

- aby inni mogli być bardziej lubiani we wszystkim ...

- aby inni byli świętsi ode mnie, byle bym ja,

na ile mogę, stał się świętym ...

- abym nienawidził wszelkiego grzechu,

lecz pragnął świętości całym sercem ...

- abym zawsze pragnął poznać prawdę o sobie ...

- abym zawsze pragnął uznać prawdę o sobie ...

- abym zawsze pragnął żyć prawdą o sobie ...

- abym zawsze pragnął pokochać prawdę o sobie ...

- **Jezu cichy i pokornego serca**

- **Uczyń serce moje według Serca Twego**

KKK 2519 Jedynie czyste serce może z całą pewnością powiedzieć: "Przyjdź Królestwo Twoje". Trzeba było być w szkole św. Pawła, żeby móc powiedzieć: "Niech więc grzech nie króluje w naszym śmiertelnym ciele" (Rz 6, 12). Kto zachowuje czystość w uczynkach, myślach i słowach, ten może powiedzieć Bogu: "Przyjdź królestwo Twoje!" (Św. Cyryl Jerozolimski, Catecheses mystagogicae, 5, 13: PG 33, 1120 A).

KKK 2827 "Bóg wysłuchuje każdego, kto... pełni Jego wolę" (J 9, 31) (Por. 1 J 5, 14). Taka jest moc modlitwy Kościoła w imię jego Pana, zwłaszcza w Eucharystii. Kościół jest komunią wstawiennictwa razem z Najświętszą Matką Boga (Por. Łk 1, 38. 49. i wszystkimi świętymi, w których "upodobał" sobie Pan, by pragnęli tylko Jego woli:

(...) "Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi": w Kościele, jak i w naszym Panu Jezusie Chrystusie; w Oblubienicy, która została przez Niego poślubiona, jak i w Oblubieńcu, który wypełnił wolę Ojca (Św. Augustyn, De sermone Domini in monte, 2, 6, 24: PL 34, 1279).

**Zapraszamy do współpracy
w tworzeniu i rozprowadzaniu
Kontakt: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com
Tel: 506 416 370 wieczorem**

Przeczytaj i podaj dalej

Cichy Przyjaciel Nr 50

Pismo katolickie

**Jezu cichy i pokornego serca
Uczyń serce moje według Serca Twego**



**Żyć w Woli Bożej to pozwolić,
aby Jezus żył w nas swoim
wewnętrznym Życiem, to pozwolić,
aby Jego Życie stało się naszym życiem.**

KKK 2819 "Królestwo Boże... to sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym" (Rz 14,17). Czasy ostateczne, w jakich żyjemy, są czasami wylania Ducha Świętego. Od tej chwili rozpoczęła się decydująca walka między "ciałem" a Duchem (Por. Ga 5, 16-25).

KKK 2826 Dzięki modlitwie jesteśmy w stanie "rozpoznać, jaka jest wola Boża" (Rz 12, 2; Ef 5, 17), i osiągnąć "wytrwałość" do jej wypełniania (Hbr 10, 36). Jezus poucza nas, że do Królestwa niebieskiego nie wchodzi się przez wielomówstwo, lecz "spełniając wolę... Ojca, który jest w niebie" (Mt 7, 21).

Za zgodą Kurii Diecezjalnej w Kielcach